

Jan Tomczak

"Mit Kindern singen : religiöse Lieder für Familie und Gruppe : Einführung und Praxis", Marie-Luise Thurmair, München-Luzern 1976 : [recenzja]

Collectanea Theologica 50/2, 217-218

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

malowanie nie jest tylko przywilejem malarzy artystów i nauczycieli wychowania plastycznego, lecz dostępne wszystkim. Oczywiście chodzi o malowanie, którego owocami nie są dzieła artystyczne, lecz wypowiedzianie się ludzi. Książka nie służy więc wychowaniu plastycznemu, lecz kształtowaniu osobowości człowieka przez wypowiedzianie się w rysowaniu i malowaniu.

Autor zaczyna swą pracę od przedstawienia teoretycznych i praktycznych rozważań o przyczynach zniechęcenia do malowania i o sposobach zachęcenia do niego. Omawia materiały i pomoce potrzebne do wykonania zamierzonego zadania. Ukazuje szczegółowo ich właściwości i sposób posługiwania się tymi narzędziami pracy. Przypomina, że nie jest konieczne, aby nauczyciel sam malował.

W trzecim rozdziale uczy, jak omawiać i tłumaczyć obrazy, a mianowicie ich treść, czyli temat, przedmioty, symbole oraz formę, czyli ruchy i kolory. Wyjaśnia symbolikę kolorów.

W trzech następnych rozdziałach Guido Martini ukazuje propozycje, jak przez malowanie realizować nauczanie religii zgodnie z planem kurrikularnym. Przedstawia to na przykładzie materiału treściowego przeznaczonego dla klasy piątej i dwunastej. Dydaktyczne cele nauczania religii wymagają usunięcia negatywnych uczuć, jak nieufność, odraza, lęk, a jednocześnie wytworzenie pozytywnych uczuć jak zaufanie, bezpieczeństwo, radość. Takie uczuciowe i religijne nastawienie osiąga się lepiej, zdaniem autora, przez praktyczne działanie niż przez treść. Praktycznemu zaś działaniu szerokie pole w uczeniu religii otwiera się w malowaniu, w którym uczniowie swobodnie się wypowiedzają.

Nie zabrakło także w omawianej książce teoretycznych, a zwłaszcza praktycznych wskazań dotyczących malowania treści i wydarzeń opowiedzianych w Biblii, a wyrażonych często językiem symboli. Właśnie malowanie jest przygotowaniem do zrozumienia symboliki, której omówieniu autor poświęca ósmy rozdział.

Następnie przedstawia, jak uczniowie klasy siódmej, ósmej i dziewiątej przygotowywali sami karty świąteczne na Boże Narodzenie, jak się w nich wypowiedzieli. Malowanie uważa autor również za ćwiczenie medytacji, potrzebne w religijnym wychowaniu.

W malowaniu widzi Guido Martini wiele wartości dla wychowania religijnego. Przyczynia się ono do powstawania aktywnej wiary, sprzyja rozwojowi indywidualnemu jednostki i integracji wszystkich jej zdolności.

Na końcu książki podaje autor bogaty wykaz literatury do poszczególnych rozdziałów, co świadczy o jego rozległej znajomości problemów, a czytelnikowi umożliwia ich pogłębienie. Warto także wspomnieć, że omawiana książka zawiera kilkadziesiąt obrazów, które pozwalają lepiej zrozumieć przedstawiane zagadnienia.

Przedstawiona praca może w niejednym pomóc każdemu, kto zawodowo zajmuje się uczeniem religii lub przygotowuje katechetów do jej prowadzenia.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Maria-Luise THURMAIR, *Mit Kindern singen. Religiöse Lieder für Familie und Gruppe. Einführung und Praxis*, München-Luzern 1976, Rex-Verlag, s. 159.

Książkę o śpiewie z dziećmi autorka zaczyna od ukazania roli muzyki w życiu człowieka, aby przejść do przedstawienia znaczenia wychowania muzycznego dzieci. Autorka tłumaczy, jak muzyka obejmuje całe życie dziecka, jak dźwięk i harmonia przyczyniają się do tworzenia się harmonii w jego życiu. Przedstawia, że muzyka aktywizuje twórcze siły dziecka, wywiera zbawienny wpływ na jego życie i pomaga do kształtowania postaw społecznych. Dlatego powinna towarzyszyć różnym zabawom i rodzinnym uro-

czystościom. Autorka przypomina rodzicom, że według badań psychologicznych dyspozycja muzyczna należy niejako do naturalnych wyposażań człowieka.

W drugim rozdziale pokazuje stopnie rozwoju muzycznego u dzieci do najmłodszych lat i wskazuje na pedagogiczne możliwości rozwijania w rytmach, rytmach i w śpiewie.

Następnie zajmuje się autorka religijnymi pieśniami, ich znaczeniem i zadaniem w religijnym wychowaniu dzieci. Uzasadnia, że pieśń jest wyrazem wiary, czego potwierdzenie znajdujemy w Piśmie św. Starego i Nowego Testamentu. Dla dziecka zaś śpiew stwarza atmosferę wiary. Kto śpiewa, podwójnie się modli. Przeżycia religijne oparte na śpiewie z dziecięcych lat pozostawiają wpływ na całe życie.

Czwarty rozdział zawiera wskazania, jak wielbić Boga z dziećmi pieśniami w rodzinie, w grupach przedszkolnych i szkolnych oraz w kościele. Jest to więc rozdział poświęcony praktycznemu postępowaniu. Chodzi o wykorzystanie przy śpiewie dzieci śpiewnika *Gotteslob* (Śpiewajmy Bogu), przy pisaniu którego zrezygnowano z tworzenia własnego i osobnego modlitewnika i śpiewnika dla dzieci ze względu na potrzebę wprowadzania ich do społeczności gminy.

Wprowadzeniu do poszczególnych pieśni wspomnianego śpiewnika poświęciła autorka drugą połowę swej książki. Wybrała te pieśni, które szczególnie są ważne i odpowiednie dla dzieci. Swoje informacje i objaśnienia tekstów i melodii oparła na książce *Werkbuch zum Gotteslob*, która zawiera komentarze do wszystkich pieśni w *Gotteslob*. Wybrała pieśni dostępne dla rodziców i wychowawców na wszystkich obszarach języka niemieckiego.

Idąc za biegiem dnia i okresów roku kościelnego autorka objaśnia około sześćdziesiąt różnych pieśni. Tłumaczy trudniejsze językowo archaiczne wyrażenia, trudne do zrozumienia zdania. Wyjaśnia teologiczny sens wyrażonych treści. Charakterystyczne jest, że nie są to pieśni specjalnie ułożone dla dzieci, lecz powszechnie, nieraz od dawna śpiewane przez dorosłych.

Te praktyczne objaśnienia pieśni mogą być pożyteczne również dla polskiego czytelnika, ponieważ niektóre z nich są śpiewane także w naszym kraju.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Wir sind Musikanten. 40 neue Spiellieder durch ein ganzes Jahr für 3-10-jährige, wyd. Rolf Krenzer, melodie: Inge Lotz, Rolf Krenzer, Wolfgang Schult i Kristofer Oranien, Lahr-München 1979, Ernst Kaufmann Verlag — Kösel-Verlag, s. 64.

Pieśń i piosenka od najdawniejszych czasów stanowią jeden z elementów muzycznej twórczości człowieka i są najczęściej wykorzystywaną formą muzykowania. Dawniej były one ściśle powiązane z zabawą. Piosenki powstawały w sytuacjach naturalnych — przy pracy, podczas obrzędów, na zabawach, weselach itp. Śpiewano i wykonywano je spontanicznie, częstokroć swobodnie, zwyczajnie, jak każdy potrafił. Bezpośrednim bodźcem do zabawy był tekst i melodia piosenki, one to zachęcały do śpiewania gromadnie i solo, a przede wszystkim do „pantomimicznego” przedstawienia treści. Zatem udział w zabawie przeżywały był najpełniej przez wszystkich.

Dzisiaj — zmagazynowana w archiwach i bibliotekach bogata literatura pieśniarska (ludowa i artystyczna) nie zawsze żyje swoim prymarnym charakterem zabawowym. Rzadko spotykamy w drobnych wydaniach zbiorki pieśni z opisem prostej, wesołej zabawy. Uległy one jakby zapomnieniu.

Tego trudu — w zakresie odrodzenia znaczenia piosenki z zabawą — podjął się znany niemiecki pedagog, kompozytor i autor wielu zbiorków piosenek dziecięcych, Rolf Krenzer. Zdając sobie sprawę z roli piosenki